

Nigdy Więcej

Grammatik

Zapalam świeczkę, dla tych, co nie czują się bezpiecznie,
dla tych, których świat nagle stał się piekłem,
jestem z Warszawy, gdzie każdy kamień krwią płacze,
słuchałem ludzi, którym naznaczono przedramię,
numerem hańby, bez nadziei na przetrwanie,
słuchaj i ty świecie, może w końcu przestaniesz?
zapalam świeczkę za Ruandę i Liban,
Sudan, Czeczenię, Afganistan i Irak,
krwi niewinnych nie usprawiedliwisz niczym
i niech Twoje serce pęknie, kiedy dziecko krzyczy,
matka nad grobem, nie umiem tego tłumaczyć,
możni świata milczcie, bo usprawiedliwień starczy,
zapalam świeczkę, żebyś zobaczył,
w ludziach którzy stoją obok Ciebie swoich braci,
miałem sen jak pewien pastor z Atlanty,
o ludziach budujących biblioteki nie armaty...

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,
nigdy więcej wojny, rasizmu,
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,
miejsc gdzie się biją,
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość]

Rozdarte serce matki, gdy płacze nad grobem syna,
kolejny dramat, którego nie udało się zatrzymać,
niebo znów krzyczy, bo gdzie tu sprawiedliwość,
ludzie wciąż odbierają wolność i zabijają miłość,
od lat ta ziemia krwawymi łzami płacze,
już po woli tracę nadzieję, że kiedy będzie inaczej,
codziennie słyszę o bombach, pułapkach,
o morderstwach, porwaniach, i bratobójczych walkach,
]możni tego świata tylko widzą w tym interes,
bo na ludzkiej śmierci można zarobić wiele,
a konflikty państw, to już dodatkowy powód,
by zabijać dla korzyści i ukrywać zbrodni dowód,
okrucieństwo świata, to już jest temat rzeka,
żyjemy w czasach gdzie człowiek za nic ma człowieka,
dobrze wiem, wszystkiego nagle nie da się naprawić,
piąte przykazanie ktoś wciąż będzie miał za nic...

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,
nigdy więcej wojny, rasizmu,
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,
miejsc gdzie się biją,
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość]

Zapalam świeczkę, i odmawiam modlitwę,
gdy telewizja mówi o kolejnym konflikcie,
świat nie słucha i niczego wciąż nie pojął,
3 tysiące lata wojny wciąż nie są historią,
dopiero kiedy zrozumiesz że ten obok jest Twoim bratem,
odnajdziesz wolność od uprzedzeń,
patrzę w lustro, zaczynam od siebie,
i walczę o człowieka pod błękitnym niebem,
zapalam świeczkę, za wszystkich odrzuconych,
za niewinne ofiary, za wszystkich bezbronnych,
kalekich ludzi, których los na próbę wystawił,

zbyt ciężką próbę, ich świat zniszczył w sekundę,
nie pytam gdzie jest Bóg, pytam gdzie są ludzie,
którzy założyli knebel na głos swoich sumień,
ja piszę swoje, oskarżam w cichą noc ciemną,
zapalam świeczkę, zapal ją ze mną...

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,
nigdy więcej wojny, rasizmu,
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,
miejsc gdzie się biją,
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość]

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,
nigdy więcej wojny, rasizmu,
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,
miejsc gdzie się biją,
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość].